

W całym kraju trwa akcja doboru młodzieży na studia wyższe

WARSZAWA (PAP). W całym kraju trwa akcja doboru młodzieży na studia wyższe. W Warszawie na studia wyższe kwalifikują się: 1. Absolwenci liceów i gimnazjów, 2. Absolwenci szkół zawodowych, 3. Absolwenci szkół dla młodzieży, 4. Absolwenci szkół dla dorosłych, 5. Absolwenci szkół dla niepełnosprawnych, 6. Absolwenci szkół dla dziewcząt, 7. Absolwenci szkół dla chłopaków, 8. Absolwenci szkół dla młodzieży z zagranicy, 9. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Niemców, 10. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Japończyków, 11. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Włochów, 12. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Amerykanów, 13. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Francuzów, 14. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Brytyjczyków, 15. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Rosjan, 16. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków, 17. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z zagranicy, 18. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Niemców, 19. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Japończyków, 20. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Włochów, 21. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Amerykanów, 22. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Francuzów, 23. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Brytyjczyków, 24. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Rosjan, 25. Absolwenci szkół dla młodzieży z terenów zajętych przez Polaków z terenów zajętych przez Polaków.

Proletariusze wszystkich krajów zjednoczcie się!

STRON 4.
Cena 15 gr.

GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 119 (1075) A

Koszalin, poniedziałek 19 maja 1952 r.

ROK IV

Cały naród niemiecki piętnuje machinacje imperialistów i domaga się zjednoczenia Niemiec oraz zawarcia traktatu pokojowego

Deklaracja Urzędu Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi: Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich — USA, Wielkiej Brytanii i Francji — wręczyli 13 bm. w radzieckim MSZ odpowiedź na ostatnią notę rządu ZSRR w sprawie Niemiec. W związku z tym Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił deklarację, w której stwierdza:

Rządy mocarstw zachodnich potrzebowały pięciu tygodni, aby odpowiedzieć na ostatnią notę rządu radzieckiego z dnia 9 kwietnia 1952 r. w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. W swej nowej notcie usiłują one nadal przeszkodzić szybkiemu pokojowemu rozwiązaniu problemu Niemiec.

Przypominając następnie treść propozycji radzieckich w sprawie zjednoczenia Niemiec i podstaw traktatu pokojowego z Niemcami, deklaracja zaznacza:

— Jednolite, niezależne, pokój milujące i demokratyczne Niemcy przeszkodziłyby imperialistom USA i ich poplecznikom w zwerbowaniu zachodnioludniemieckich formacji najemnych. Dlatego też rządy mocarstw zachodnich uciekają się do taktyki przewlekania sprawy, ażeby w międzyczasie przeformować wojenny „układ ogólny” i stworzyć fakty dokonane.

Rząd ZSRR — podkreśla deklaracja — broni konsekwentnie interesów całego narodu niemieckiego. Nato-

miast rządy mocarstw zachodnich w swej notce z dnia 13 maja dały znów bez obstonek wyraz swym zapędom imperialistycznym. Odpowiedź mocarstw zachodnich jest nowym ciosem, godzącym w prawo narodu niemieckiego do niezależności i suwerenności.

Taktyka przewlekania sprawy trwa. Propozycja rządu radzieckiego w sprawie niezwłocznego podjęcia kroków, zmierzających do przywrócenia jednolitej Niemiec i przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, ma być obrócona w niwecz przy pomocy nowych wybiegów.

Mocarstwa zachodnie oświadczają w swej nowej notce, że nie jest rzekomo możliwe „podjęcie już obecnie dyskusji nad postanowieniami, które miałyby zawierać traktat pokojowy z Niemcami”. Usiłują one w ten sposób odrzucić propozycję w sprawie traktatu pokojowego.

Jednocześnie podjęto próbę dalszego stawiania przeszkód wyborom ogólnoniemieckim, stanowiącym przesłankę do utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Nota mocarstw zachodnich wskazuje mianowicie znów na bezprawną komisję

ONZ. W celach dywersyjnych mocarstwa zachodnie deklaru-

(Dokończenie na str. 2)

Depesza PKOP do krajowej konferencji Brytyjskiego Komitetu Obronców Pokoju

WARSZAWA PAP. W związku z rozpoczynającą się w dniu 18 bm. krajową konferencją Brytyjskiego Komitetu Obrony Pokoju w Londynie, PKOP przesłał depeszę treści następującej: Nie mogąc wziąć udziału w Waszej konferencji na skutek odmowy wydania wjazdowych przez władze angielskie dla naszych delegatów, przesyłamy tą drogą serdeczne, braterskie pozdrowienia wszystkim angielskim obrońcom pokoju walczącym o przyjazną, pokojową współpracę między narodami. Wasza ofiarna walka przeciwko podżegaczom wojennym, którzy prowadzą zbrodniczą wojnę w Korei nie cofając się przed zastosowaniem broni bakteriologicznej, zdobyła Wam głęboką sympatię i solidarność polskich obrońców pokoju. Zyczymy Wam pomyślnych obrad i dalszych sukcesów w walce o utrwalenie pokoju, dla dobra narodu angielskiego i całej ludzkości.

Delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przybyła do Warszawy

WARSZAWA, PAP. Do Warszawy przybyła rządowa delegacja Koreańskiej Republiki Ludowej z Ministrem Handlu Tian-Si-U na czele.

Delegacja przyjechała w celu złożenia rządowi i narodowi polskiemu podziękowania za dary naszego społeczeństwa dla walczącej Korei oraz w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie układu handlowego między obu zaprzyjaźnionymi krajami.

Przybyłych witali: Minister Handlu Zagranicznego — Tadeusz Gede oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na dworcu obecni byli również ambasador Koreańskiej Republiki Ludowej w Warszawie — Coj Ir — oraz personel ambasady.

PREMIER CYRANKIEWICZ PRZYJĄŁ DELEGACJĘ RZĄDOWĄ KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 17 bm. przebywającą w Polsce delegację rządową Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod przewodnictwem ministra handlu Tian-Si-U.

Delegacji towarzyszył ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik URŁD w Polsce Coj Ir.

WARSZAWA PAP. Minister handlu zagranicznego Tadeusz Gede przyjął koreańską delegację rządową z ministrem handlu Tian-Si-U na czele.

Uroczyste powitanie ochotniczej brygady budowniczych obiektów Złotu Młodych Przewodników

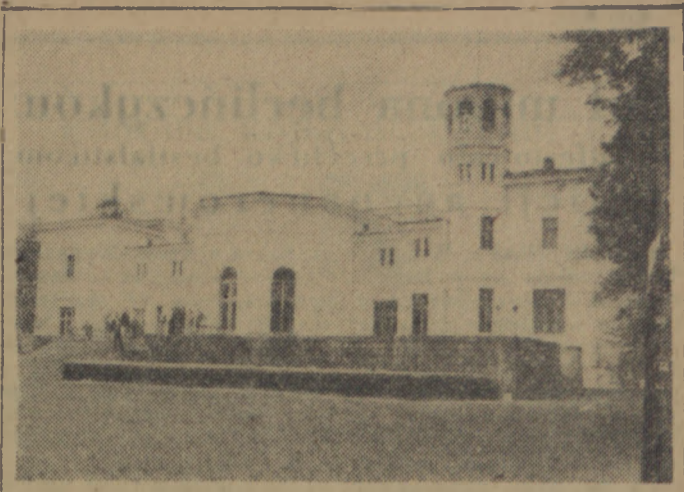
WARSZAWA PAP. Dnia 16 bm. odbyło się uroczyste powitanie przybyłych na apel Komitetu Organizacyjnego Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polskiej Ludowej — członków ochotniczej brygady złotowej, którzy rozpoczęli prace przy budowie miasteczek — namiotów.

Zebrała młodzież w serdecznych słowach powitał komendant brygady Majewski. Przemawiając następnie przedstawił Komitetu Organizacyjnego Złotu Garstecki powiedział m. inn.: „Leczymy na to, że wy, którzy pierwszy zjechaliście tu do Warszawy, zrobicie wszystko, aby młodzież, która przybędzie do stolicy z całej Polski, czuła się na Złocie jak we własnym domu. Wiemy że będziecie mieli trudną pracę, ale wierzymy, że dzięki wasze-

mu młodzieńczemu zapałowi wykonacie ją z honorem”.

W imieniu brygady odpowiedział jeden z jej członków — Piotrkowski, zapewniając, że brygada nie zawiedzie młodzież, która w tej chwili z całym zapałem realizuje swe zobowiązania przedzłotowe.

Po przemówieniu, na maszt została wciągnięta flaga państwowa. Uroczystość zakończono odsłusowaniem hymnu ŚFMD.



Rokrocznie tysiące robotników, przedmiotów i rzeczy nalizatorów wyjeżdża do najbliższych zakładowi Pol ski, gdzie wypoczywają w odpowiednio wyposażonych domach FWP.

W roku ubiegłym otworzono w dawnej rezydencji sanacyjnej dygnitarzy, w malowniczo położonej okolicy nad jeziorem w Łodzi Ośrodek Wczasowy w woj. warszawskim, który zyskał sobie wielu sympatyków. Na zdjęciu: Dom Wypoczynkowy w Łodzi.

Prezydent RP Bolesław Bierut zapoznał się z postępiami robót na terenie MDM

WARSZAWA, PAP. W dniu 16 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut odwiedził teren budowy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Prezydentowi RP towarzyszyli: członkowie Rady Państwa Franciszek Jóźwiak i Roman Zambrowski, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Jakub Berman.

Prezydent RP, oprowadzany przez naczelnego architekta Warszawy inż. Sigallina, zapoznał się z postępiami prac na terenie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, a w szczególności na placu MDM, gdzie w chwili obecnej skoncentrowany jest największy wysiłek załogi.

W odpowiedzi na osobiste zainteresowanie się Prezydenta RP pracą załogi MDM, szereg zespołów budowlanych podjęło dodatkowe cenne zobowiązania produkcyjne.

Radzieccy budowniczowie zwiększają tempo prac przy wykopach pod fundamenty Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA PAP. W ostatnich dniach radzieccy robotnicy znacznie zwiększyli tempo prac przy wykopach pod fundamenty Pałacu Kultury i Nauki.

Obecnie codziennie wywołano ponad 2 tysiące ton ziemi. Długość rzędy radzieckich samochodów „ZIS”, „MAZ” i „GAZ” zwinnych wywoźców w ożekowaniu na zakładkach. Średnio co 3 minuty specjalny samoladowacz i koparki napędzające skrzynie samochodowe. Samochody z ziemią szybko opuszczają plac budowy, by wkrótce przyjechać po nowy ładunek.

Ziemia z wykopów używana jest do niwelowania terenu i zasypywania podłożnych glinianek.

O szybkim tempie prac przy wykopach pod fundamenty Pałacu może świadczyć fakt, że w ciągu niespełna dwóch tygodni od rozpoczęcia tych robót, koparki, które przygotowywały z początku wykopy od ul. Siennej przesyłały się już do ul. Złotej.

Na placu budowy minery w dalszym ciągu rozsadzają resztki fundamentów starych domów.

Jednoczcie się ze swymi narodami w walce o pokój!

Apel przedstawicieli kościołów i zrzezeń religijnych ZSRR do kościołów, zrzezeń religijnych, duchownych i wierzących całego świata

MOSKWA (PAP). W Zagorsku pod Moskwą odbyła się ostatnia konferencja przedstawicieli wszystkich kościołów i zrzezeń religijnych Związku Radzieckiego, poświęcona walce o pokój. Uczestnicy konferencji uchwalili następujący apel:

— Duchowni i wierni wszystkich wyznań i wszystkich krajów świata!

Z inicjatywy rosyjskiego kościoła prawosławnego w dniach od 9 — 12 maja odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich kościołów i zrzezeń religijnych Związku Radzieckiego, zwołana w celu omówienia problemu obrony pokoju na całym świecie.

Wszyscy milujący pokój ludzie są ogarnięci trwogą, gdyż czują, że atmosfera międzynarodowa zatrutą nienawiścią, strachem i pogłoskami o wojnie pogarsza się z każdym dniem. Wiele ludzi zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, lecz nie wszyscy wiedzą co jest źródłem tego niebezpieczeństwa, a niektórzy ulegają fałszywej propagandzie dopatrując się źródła niebezpieczeństwa nie tam, gdzie się ono w rzeczywistości znajduje. Dlatego też pozostają oni bądź na uboczu walki, bądź też są w pełni wątpliwości i nieświadomości, bądź wreszcie znajdują się pod wpływem wrogich pokojowej tendencji. Spoglądając ze smutkiem na taką sytuację wielu wierzących poza granicami naszego kraju,

przedstawiciele wyznań istniejących na obszarze Związku Radzieckiego uważamy, iż obowiązkiem naszym jest stwierdzić, że według naszego przekonania źródło wojny znajduje się nie tu, gdzie ludzie pracując nieustannie stwarzają warunki wspólnego szczęścia i rozkwitu, osuszają bagna i nawadniają pustynie, gdzie wysiłek ludzki skierowany jest przeciwko suszy i chorobom, gdzie marzenia i czynny człowiek owinę są ideami pokoju. — lecz tam, gdzie konflikty społeczne są tłumaczone nadmiarem ludności, gdzie wytwarzane są najbardziej skuteczne środki masowej eksterminacji ludzi, gdzie przygotowuje się wojnę i snuje się marzenia o panowaniu nad światem.

Nie ma potrzeby wydobycia nia na światło dzienne ohydnych przykładów marzeń, przepelnionych nienawiścią do człowieka, i zakusów, które opanowały umysły dzisiejszych apostołów wojny. Niech te zakusy, równie odrażające jak samo uczucie nienawiści i równie potworne jak bomby atomowe i śmiertelne bakterie, nie zatrują ducha na-

rodów i nie wywołują trwogi przed widmem złowrożej otchłani.

Nie możemy jednak przymykać oczu na fakt istnienia ruchu ciemnych sił, jak również nie powinniśmy poddawać się uczuciu trwogi lub bezradności. Powinniśmy wywołać ludzi do walki przeciwko występkom i zbrodniom, a nie przeciwko bliźnim, przeciwko wrogom pokoju, a nie przeciwko prawdziwemu ustrojowi, którego nie chcą uznać zwolennicy wojny. Obowiązkiem naszym jest przypominać ludziom, wierzącym na całym świecie, że są żywymi uczestnikami wydarzeń dziejowych, a nie stojącymi na uboczu widzami bitwy, w której ważą się nasze wspólne losy.

Oto dlaczego wzywamy wszystkie kościoły i wszystkie zrzezenia religijne całego świata, by dopomogły swym narodom w walce o utrzymanie pokoju.

Świadomi wielkości i słuszności sprawy, jak również w poczuciu obowiązku, wynikającego z naszego powołania, musimy wziąć bezpośredni udział w tej walce. Popieramy apel Światowej Rady Pokoju, wzywający do potępienia agresji i do zakazu we wszystkich krajach propagandy wojennej wzniecającej nienawiść i wrogość. Musimy wnieść moralną tamę przed rozpamiętaniem

namiętności, które podjudzają do agresji przeciwko spokojnym sąsiadom, i potępić je z góry, jako zbrodnie wobec moralności i ludzkości. Ażeby usunąć strach i nieufność, niechaj ludzie wierzący wszystkich krajów domagają się zakazu broni atomowej, chemicznej i bakteriologicznej oraz wszelkiej innej broni masowej zagłady, niechaj domagają się powszechnego, jednoczesnego i kontrolowanego rozbrojenia zarówno wielkich jak i małych państw, niech domagają się położenia kresu wojnie nie tylko w Korei, lecz wszędzie, gdziekolwiek się toczy.

Potępiając agresję amerykańską w Korei, jesteśmy głęboko przekonani, że wszystkie kościoły i zrzezenia religijne na całym świecie są gotowe przed czynnym apelem Biura Światowej Rady Pokoju z 1 kwietnia br. „przeciwko wojnie bakteriologicznej”.

Dopóki wojna nie stała się karą dla złych ludzi trzeba od sunąć się od nieczystości ich słów i czynów, wzywających do wojny i zażądać, aby wielkie mocarstwa zawarły Pakt Pokoju, który powinien się stać najlepszym pobierzem umiłowania przez nie pokoju i najodpowiedniejszą podstawą do omówienia wszelkich problemów międzynarodowych, w

(Dokończenie na str. 4)

Pół miliona berlińczyków manifestowało przeciwko bestialstwu policji adenauerowskiej

BERLIN (PAP). W piątek 16 bm. odbyła się w Berlinie na placu Marka-Engelsa olbrzymia manifestacja, na której przeszło 500 tysięcy mieszkańców Berlina protestowało przeciwko bestialstwu zbrodni policji adenauerowskiej w Essen oraz przeciwko militarystycznemu „układowi ogólnemu”. Na wlecu przemawiali sekretarz SED Hans Jendretzky, przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Dieckmann, wicepremier Otto Nuschke, znana zachodnio-niemiecka bojowniczka o pokój Lilly Waechter oraz przewodniczący FDJ — Erich Honecker.

BERLIN (PAP). Rada Centralna Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) wezwwała młodzież w całym Niemczech do masowych protestów przeciwko krwawemu terrorowi soldate

ski Lehra w Essen. Wypadki w Essen — stwierdza odezwa — dowodzą, czym jest w rzeczywistości osławiona „wolność” na zachodzie. Rada Centralna FDJ apeluje do młodzieży o podjęcie potężnej kampanii o lidarności z młodymi bojownikami o pokój w Niemczech Zachodnich.

W Monachium odbył się wielotygodniowy wiec, poświęcony pamięci młodego patrioty Muelera, zamordowanego przez policję zachodnio-niemiecką w Essen. Uczestnicy wiecu protestowali równocześnie przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”.

Uchwały ostro potępiające re presje wobec młodzieży zachodnio-niemieckiej i piętnujące politykę wojenną Adenauera, za padają na licznych zebraniach załóg robotniczych w różnych miastach NRD.

Amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne naruszają przepisy o ruchu samochodowym na autostradzie Berlin — Marienborn

BERLIN (PAP). Dnia 13 maja zastępca szefa sztabu wojsk radzieckich w Niemczech gen. Trusow wystosował do szefów sztabu amerykańskich i brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich pismo, w którym zwraca im uwagę, iż od szeregu dni powtarzają się ze strony władz amerykańskich i brytyjskich wypadki wysyłania amerykańskich i brytyjskich uzbrojonych patroli na kontrolowaną przez wojska radzieckie autostradę Berlin — Marienborn. Wypadki takie miały miejsce m. in. 8 i 9 maja. W dniach tych amerykańskie i brytyjskie władze wojskowe próbowały wysłać na autostradę uzbrojone patrole na specjalnie wyposażonych samochodach. Wypadki te wydarzyły się, mimo że dowództwo radzieckie zwracało już władzom amerykańskim i brytyjskim uwagę na niedopuszczalność faktu ich wtarcenia się do funkcji kontrolnych władz radzieckich na terytorium Niemiec Republiki Demokratycznej. Pismo podaje do wiadomości amerykańskich i brytyjskich władz okupacyjnych, że radzieckie patrole wojskowe otrzymały nakaz ścisłego przestrzegania przepisów o ruchu na autostradzie Berlin — Marienborn.

Porozumienie z 29 czerwca 1945 roku stwierdza wyraźnie, że ruch samochodowy na autostradzie Berlin — Marienborn podlega kontroli wyłącznie władz radzieckich.

BERLIN (PAP). Zastępca szefa sztabu wojsk radzieckich w Niemczech — gen. Trusow wystosował do szefa sztabu francuskich wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich Meiera pismo, w którym ponownie przypomina o odpowiedzialności władz francuskich za skutki naruszenia przez samoloty francuskie przepisów o komunikacji między Trizonią a Berlinem. Pismo to zostało wystosowane w związku z nowym wypadkiem prze lotu francuskiego samolotu typu „DS-4” nad terytorium NRD poza granicami korytarza powietrznego.

General Clark łamie obietnice dane jeńcom wojennym na wyspie Kożedo

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tokio, że gen. Clark, naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie, oświadczył oficjalnie, że amerykańskie władze wojskowe nie zamierzają dotrzymać obietnic, danych jeńcom koreańsko-chińskim w obozie jeńceckim na Kożedo w zamian za uwolnienie gen. Doda. Po rozmowie z Dodem i Colsonem, gen. Clark oświadczył: „Przyrzeczenia, złożone przez Colsona komunistom, są całkiem nieważne”. Reuter donosi z Korei, że admirał van Fleet, który przy był na Kożedo, zarządził za ostrzeżenie reżimu w obozie jeńceckim. Obóz jest otaczany przez coraz to liczniejsze jednostki wojsk pancernych.

ton wykorzystuje obecnie tę sprawę do udaremnienia roko wań, demaskuje militarystów i polityków, jako zbrodniarzy wojennych, starających się rozszerzyć konflikt koreański.”

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą dzienniki amerykańskie, Pentagon (ministerstwo wojny USA) jest bardzo zaniepokojony rewelacjami generała Colsona, byłego dowódcy amerykańskiego obozu dla jeńców wojennych — żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych — na wyspie Kożedo w północno-wschodniej Korei. Korespondent „Daily Worker” — Pittman pisze, że całe oszustwo z tzw. „dobrowolną repatriacją” ma „dostarczyć Li Syn-manowi i Czang Kajsze kowowi więcej rezerw ludzkich których nie potrzebowali by, gdyby Waszyngton rzeczywiście miał zamiar osiągnąć porozumienie w sprawie rozejmu. Właśnie fakt, że Waszyng

Deklaracja Urzędu Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej

(Dokończenie ze str. 1-szej) Ją gotowość ewentualnego utworzenia Innej komisji, która byłaby jednakowoż jedynie namiastką „komisji ONZ”. Odrzucają one natomiast propozycję przeprowadzenia dochodzeń przez cztery mocarstwa sprawujące kontrolę w Niemczech. Jak podkreśla następnie deklaracja, trzy mocarstwa zachodnie utrzymują, że można przystąpić do rokowań rękoma dopiero wtedy, gdy zapewniony zostanie z góry sukces takich rokowań. Przy pomocy tej formuły pragną one — w istocie rzeczy — przeszkodzić porozumieniu, ażeby uzyskać na czasie i zawrzeć wojenny „układ ogólny” z Adenauerem. Mocarstwa zachodnie nie zgadzają się na to, by zakazać Niemcom udziału we wszelkich agresywnych koalicjach lub sojuszach wojskowych, wymierzonych przeciwko innym państwom. Potwierdzają one natomiast w swej odpowiedzi, że ich celem jest wciągnięcie Niemiec Zachodnich do agresywnego paktu atlantyckiego. Oświadczenia 10 maja, że

Walka o rozwój przemysłu nawozów sztucznych jest jednym z najważniejszych odcinków walki o zbudowanie socjalistycznego rolnictwa

Konferencja chemików w Warszawie

WARSZAWA PAP. W dniu 16 bm. rozpoczęły się w Warszawie w siedzibie Polskiej Akademii Nauk 3-dniowe obrady konferencji chemików, zorganizowanej staraniem Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

Konferencja poświęcona jest zagadnieniom krajowych surowców mineralnych, ze szczególным uwzględnieniem surowców dla przemysłu nawozów sztucznych. W obradach, obok szerokiego aktywności naukowców, geologów, chemików, technologów i przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, wzięli udział: zastępca przewodniczącego PKPG — min. Wang, wicemin. Szkolnictwa Wyższego — Golański, wiceministrowie Przemysłu Chemicznego — Taban i Ackerman, wicemin. Przemysłu Lekkiego — Grzymek.

Obrady otworzył prof. Trzebiatowski, witając zebranych i przybyłych na konferencję wybitnych naukowców radzieckich — prof. Malina, dyrektora NIUIF w Moskwie (Państwowy Naukowy Insty-

tut Nawozów Sztucznych i Środków Owadobójczych) — laureata Nagrody Stalinowskiej oraz inż. Maleca i inż. Afanasjewa, jak również delegację z Niemieckiej Republiki Demokratycznej z dyrektorem Instytutu Chemicznego — prof. Riensackerem na czele.

W imieniu delegacji radzieckiej prof. Malin przekazał uczestnikom narady serdeczne pozdrowienia od pracowników przemysłu chemicznego ZSRR, a prof. Riensacker w swym przemówieniu wskazał na doniosłość pokojowej, przyjaznej współpracy narodów polskiego i niemieckiego.

Zastępca przewodniczącego PKPG min. Adam Wang wygłosił na konferencji przemówienie, które poniżej podajemy w skrócie.

Przemówienie ministra Adama Wanga

Na wstępie min. Wang stwierdza, że rozwój przemysłu i stworzenie bazy technicznej nowoczesnego i silnego przemysłu jest trzonem naszego Planu 6-letniego i podstawą dla rozwoju innych gałęzi gospodarki narodowej, podstawą dla rozwoju kultury i nauki.

Realizujemy z powodzeniem Plan 6-letni — mówił min. Wang — rozszerzają się stale zakłady przemysłowe, rosną nowe fabryki, kopalnie i huty, Nowa Huta i Huta im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, Kędzierzyn i Zakłady im. Dzierżyńskiego w Tarnowie, Oświęcim i Janikowo pod Inowrocławiem, huty miedzi i aluminium, cementownie w Wierzbicy i Rejowcu i wiele innych zakładów przemysłowych, ale budując przemysł, rozwijając zakłady przemysłowe, musimy pamiętać, że przede wszystkim rozwój przemysłu wymaga odpowiedniego narzędzia i środków produkcji decydującą rolę w naszym kraju.

W tym celu należy przede wszystkim znacznie rozszerzyć badania geologiczne, poza tym zaś rozwijać naukowo — techniczne zagadnienie wykorzystania biednych rud w hutnictwie żelaza. Jesteśmy w trakcie realizacji powyższych zadań naukowych. Bardzo wiele zmienia się w naszym kopalnictwie rud żelaznych pod względem techniki wydobycia i wzrostu wydajności pracy.

Nie oznacza to naturalnie, że nie będą istniały u nas przemysły oparte na imporcie surowca, że należy dążyć do ograniczenia handlu zagranicznego. Oznacza to jednak, że wielki rozwój przemysłu w naszym kraju powinien opierać się na własnych bazach surowcowych i że bazy te należy wszechstronnie rozwijać.

Dzisiejsza konferencja surowcowa — stwierdza min. Wang — poświęcona jest zagadnieniom siarki, fosforu i potasu. Są to podstawowe surowce wielu gałęzi przemysłu chemicznego, przede wszystkim zaś przemysłu wytwarzającego nawozy sztuczne.

Produkcja nawozów sztucznych w roku 1955 bardzo znacznie przewyższy poziom lat przedwojennych i poziom roku 1949. Będzie to miało wielkie znaczenie dla podniesienia naszej produkcji rolniczej. W tej dziedzinie tempo wzrostu produkcji jest znacznie mniejsze niż w przemyśle, co w rezultacie doprowadza do niemądrego rozwoju rolnictwa za rozwolaniem produkcji przemysłowej.

W celu zlikwidowania niebezpieczeństwa dalszego niemądrego rolnictwa należy przedsięwziąć wszelkie niezbędne środki zmierzające do znacznego podniesienia produkcji rolniczej. Osiągnąć niezbędny wzrost można jedynie przez przejście od drobnej, zaofianej gospodarki indywidualnej na tory gospodarki zespolowej, pozwalającej na pełne zastosowanie nowoczesnych metod uprawy, nowoczesnych i wydajnych maszyn rolniczych, szerokie i prawidłowe stosowanie nawozów sztucznych. Walka o rozwój przemysłu nawozów sztucznych jest więc jednym z najważniejszych odcinków walki o zbudowanie socjalistycznego rolnictwa.

W Polsce kapitalistycznej zużycie nawozów sztucznych było wyjątkowo niskie. Np. w 1937/38 r. zużycie azotu na 1 ha wynosiło 1,53 kg, a w Holandii 27,4 kg. Na rok 1955 przewiduje się pod tym względem olbrzymi postęp w stosunku do okresu kapitalistycznego. Zużycie nawozów azotowych i fosforowych na 1 ha przewyższy 6-krotnie i 8-krotnie zużycie przedwojennego. Po roku 1955, w okresie następnym planów wieloletnich należy przewidzieć dalszy wzrost produkcji nawozów sztucznych (prawdopodobnie podwojenie w ciągu 5 — 7 lat).

Dlatego też — oświadcza min. Wang — trzeba nadal rozwijać przemysł nawozów sztucznych. Rozwój tego przemysłu należy maksymalnie oprzeć na własnych bazach surowcowych. Istnieją u nas duże możliwości zapewnienia rodzimej bazy surowcowej. Wiemy, że np. w woj. lubelskim i kieleckim są pokłady fosforytu, których łączne zapasy można mieć rzędu dziesiątkami, a nawet setkami milionów ton. Charakter tych pokładów jest jednak taki, że trudno bez odpowiednich przygotowań mówić o ich wydobyciu.

Należy więc przede wszystkim przeprowadzić obszerne i wyczerpujące badania geologiczne, przeliczyć zapasy, ustalić warunki hydrogeologiczne, przebadać skład chemicz-

ny itp. Należy również ustalić, jaką technikę zastosować przy wydobywaniu tych pokładów, jakich należy użyć maszyn, by jak najtaniej i jak najwydatniej eksploatować.

Należy wreszcie poważnie wziąć się do badań i prac naukowych nad wzbogacaniem urobku fosforowego. Należy również dobrać najbardziej ekonomiczną technologię dla wykorzystania fosforu zawartego w omawianych przez nas fosforytach.

Utworzenie rodzimej bazy surowcowej dla przemysłu zużywającego fosfor względnie baz surowcowych dla innych przemysłów jest zagadnieniem skomplikowanym, wymagającym zespolonej pracy w szeregu dyscyplin naukowych, pracowników naukowych różnych gałęzi wiedzy, a więc geologów, górników, specjalistów od wzbogacania minerałów, chemików. Tylko przez taki zespolony wysiłek, możliwy zresztą jedynie w warunkach kraju, który uwolnił się z pęt kapitalistycznych, można osiągnąć właściwe rezultaty.

Podobnie przedstawia się problematyka potasu i siarki, dwu surowców, które obok fosforu stanowią temat narady.

Kończąc min. Wang wyraża nadzieję, że narada zapoczątkuje intensywną pracę nad zdobyciem surowców dla polskiego przemysłu chemicznego.

Do Warszawy przybyła delegacja młodzieży radzieckiej

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Zarządu Głównego ZMP przybyła do Warszawy delegacja młodzieży radzieckiej z F. Fiodorową — sekretarzem CK WLKZM na czele.

Nominacja podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP mianował podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego ob. Włodzimierza Zawadzkiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

NA POCHYLNIAH STOCZNIOWYCH

Brawo spawacze z kadłubowni!

W CZORAJ cenne zobowiązanie dla uczczenia zbliżającego się Dnia Stocznio-wca oraz Złotu Młodych Przdowników podjęła brgada spawalnicza Bezlera z oddziału mistrza Wierzbickiego. Spawacze zobowiązali się skróć o miesiąc spawanie wszystkich sekcji i elementów dla jednostki nr 1 oraz wezwali brgady montażowe, szczególnie przduktora brgady Lehmana, do przygotowywania do spawu 150 metrów biezących szwu dziennie.

Brgada młodzieżowa im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z kadłubowni zobowiązała się na część Dnia Stocznio-wca i Złotu podnieść wydajność do 195 proc. W odpowiedzi na ten apel brgada Krauzego oraz młodzieżowa brgada im. Bełojannisa zobowiązały się podnieść swoją wydajność do 200 proc.

Tow. Mieczysław Wierzbicki, mistrza spawalniczy w Stocznii Szczecińskiej, udoskonalając działania pantografu spawalniczego zaoszczędził 20. tys. roboczogodzin i podniósł jakość produkcji. Drugi wniosek racjonalizatorski mistrza Wierzbickiego, dotyczący gospodarki tlenem przy robotach spawalniczych, rozpracowuje obecnie brgada inżyniersko-robotnicza. W tępne obliczenia wykazują, że realizacja tego projektu zaoszczędzi rocz-nie 74 tys. roboczogodzin.

Uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom Wyścigu Pokoju

PRAGA PAP. 16 bm. odbyła się w Pradze uroczystość wręczenia nagród drużynom biorącym udział w Wyścigu Pokoju zorganizowanym przez „Trybunę Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo”.

Na uroczystość przybyli: wicepremier Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego i przewodnicząca Czechosłowackiego Komitetu Obróńców Pokoju Hodinova-Spurna, członkowie rządu z wicepremierem i pełnomocnikiem rządu do spraw kultury i fizycznej i sportu Szwecykiem, przedstawiciele organizacji społecznych oraz przewodnicy pracy.

W uroczystości wzięli udział ambasador Polski w Pradze Grosz. Do zgromadzonych przemówił przewodnicząca Czechosłowackiego Komitetu Obróńców Pokoju Hodinova-Spurna.

Mówczyni wskazała na ogromne znaczenie Wyścigu Pokoju. „Miliony ludzi niezwykle serdecznie podrażniają kołarzy a całej trasie wyścigu w Polsce, Niemiec, Czechosłowacji i w innych krajach, aby jeszcze mocniej walczyć o ostateczne zwycięstwo nad ciemnymi siłami wojny” — oświadczyła wśród gorących oklasków Hodinova-Spurna.

Wzniesione przez mówczynię okrzyki na cześć wielkiego Walki Obozu Pokoju, Jozefa Stalina wywołały gorący entuzjazm.

Stalin! Stalin! — długo skandowali obecni.

Jako pierwsza z nagród — puchar Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta wręczył ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze Wiktor Grosz drużynie NRD za pierwsze miejsce na terenie Polski.

Za najlepsze wyniki na terenie NRD wręczył puchar Prezydenta NRD Piecka drużynie angielskiej ambasador NRD w Pradze — Fritz Grosse.

Puchar Prezydenta CSR Klementa Gottwalda wręczył wicepremier Szwecyjk drużynie CSR za wyniki osiągnięte na terenie Czechosłowacji.

Puchary „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”, puchar Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju i nagrodę Związku Młodzieży Polskiej za zajęcie pierwszego miejsca w wyścigu oraz nagrody: Czechosłowackiego Komitetu Obróńców Pokoju, ministra spraw zagranicznych CSR — Szyrokiego i Czechosłowackiego Komitetu Kultury Fizycznej a ponadto szereg innych nagród otrzymała zwycięska drużyna Wyścigu Pokoju — Anglia.

Liczne nagrody otrzymała również drużyna CSR, która zajęła drugie miejsce. Drużyna polska otrzymała puchary: Czechosłowackiego ministra komunikacji Pościelszyla, Czechosłowackiego Komitetu Kultury Fizycznej i wiele innych nagród.

Zwycięzca wyścigu Steel otrzymał puchar premiera NRD Otto Grotewohla i inne nagrody. Liczne nagrody otrzymał również Czechosłowak Vesely. Puchar premiera Jozefa Cyrankiewicza otrzymał za zajęcie trzeciego miejsca Stablewski, Polak z Francji Kuźnicki otrzymał puchar ambasadora Grosza — dla pierwszego kojarza — Polaka w Pradze.

Wręczenie nagród odbyło się w niezwykle serdecznej atmosferze. Długotrwałymi oklaskami nagradzano drużyny i poszczególne zawodników za ich wspaniałą jazdę w tej największej amatorskiej, kołarskiej imprezie na świecie.

Po rozdaniu nagród odbyła się część artystyczna, w której wzięli udział wybitni artyści teatrów praskich.

Z Dni Oświaty, Książki i Prasy

W ciągu 7-miu lat z ruin i zgliszcz Warszawa stała się centralnym ogniskiem kulturalnym Polski Ludowej

WARSZAWA PAP. W poczuciu dumy i radości z wielkich osiągnięć w rozwoju życia kulturalnego stolicy obojczy mieszkańcy Warszawy tegoroczne „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Z ruin i zgliszcz Warszawy — miasto bohaterów tradycji narodu polskiego, nagrodzone zaszczytną Nagrodą Pokoju, zajęła należną jej pozycję stolicy kulturalnej Polski Ludowej.

7 lat temu prawie wszystkie gmachy wyższych uczelni i szkół leżały w ruinach. Gmachy teatrów i kin były ruinami, a księgozbiory zrabowały i wywoziły. Ze zgliszcz i popiołów sterczały resztki murów zniszczonych pracowni naukowych.

Warszawa miastem studiującej młodzieży

Już dziś Warszawa jest największym w Polsce ośrodkiem akademickim.

W 16 wyższych uczelniach zdobywa wiedzę około 29 tysięcy młodzieży, tj. więcej niż połowa tej liczby studentów, która kształciła się przed wojną w całym kraju. Jeszcze 7 lat temu gmachy wszystkich 11 wyższych uczelni, które istniały przed wojną w Warszawie leżały w ruinach. Dziś w Warszawie, obok starych obudowanych uczelni, jak np. Uniwersytetu i Politechniki — powstały nowe, nieznanne w Polsce przedwojenne: Szkoła Główna Służby Zagranicznej, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Wyższa Szkoła Prawnicza im. Duracza i Wyższa Szkoła Higieny Psychicznej.

Studiająca w stolicy młodzież, podobnie jak w całym kraju, otoczona jest najtroskliwszą opieką Państwa Ludowego. W 19 domach akademickich mieszka 7 tysięcy studentów, a budowa jeszcze jednego wielkiego domu akademickiego dobiega końca.

Obecnie trwają prace przy kilkunastu gmachach dla szkół niżej wyższego.

Rozbudowa szkolnictwa różnych typów

W twórczym rozmachu odbudowy stolicy poeznie miejsce zajmuje również odbudowa i rozbudowa szkół różnego typu. W trwającym obecnie roku szkolnym istnieje w Warszawie 49 zasadniczych szkół zawodowych i 56 technicznych, w których kształci się ponad 31 tys. młodzieży. W 165 szkołach podstawowych uczy się blisko 71 tys. dzieci. Sieć średnich szkół ogólnokształcących wzrosła do 41. Młodzieży szkolnej oddano do użytku piękny Młodzieżowy Dom Kultury, Pałac Kultury Dziecka i 119 świetlic szkolnych.

Warszawa siedzibą dziesiątków instytucji naukowych

Warszawa jest też dziś siedzibą dziesiątków instytucji naukowych z Polską Akademią Nauk na czele. Pracują tu m. in. liczne instytuty z Instytutem Polsko-Radzieckim, instytutami Matematycznym, Geograficznym i Badań Literackich na czele. Coraz żywszą działalność rozwija działki towarzystw naukowych, promieniując na cały kraj.

Z ruin i popiołów dźwignęto gmachy bibliotek. Codziennie tysiące ludzi odwiedza skarbnice kultury — Muzeum Narodowe i Muzeum Wojska Polskiego. Dla „Muzeum Ziemi” zawierającego zbiory geologiczne gruntownie odbudowano gmach. Rozwijają się także inne muzea.

Szeroko promieniuje z Warszawy słowo drukowane

Stolica Polski Ludowej stała się żywym ośrodkiem wydawniczym. Codziennie ukazuje się 14 centralnych gazet. Wychodzi też 259 czasopism. Dzięki wybudowaniu wspaniale wyposażonego gmachu „Do mu Słowa Polskiego” i innych zakładów graficznych wszystkie wydawnictwa mogą ukazywać się w wielkich nakładach.

Bujnie rozwinęło się życie artystyczne

W nowej socjalistycznej Warszawie bujnie rozwinęło się życie artystyczne i kulturalne w zakładach pracy. Wielką rolę w podźwignięciu poziomu życia kulturalnego ludzi pracy Warszawy odgrywa dziś m. in. 500 świetlic pracowniczych, w których organizowane są liczne zespoły dramatyczne, baletowe, muzyczne i inne.

W godzinach popołudniowych i wieczornych sale 15 teatrów i 13 kinoteatrów wypełniają się tysiącami widzów.

Wraz z rozbudową przemysłu warszawskiego rosną we wszystkich dzielnicach nowe ośrodki kulturalne.

Buduje się serce kulturalnego życia Warszawy i Polski

Łącząc czterema arteriami Warszawy — Marszałkowską, Alejami Jerozolimskimi, Alejami Marchlewskiego i Nowo-Swiętokrzyską wre rytym zmechanizowanej pracy. Nowoczesne radzieckie maszyny kopią fundamenty pod wspaniałą dar Związku Radzieckiego dla Warszawy — Pałac Kultury i Nauki. Wspólna praca z robotnikami polskimi — robotnicy radzieccy jeszcze mocniej cementują przy budowie tego obiektu braterstwo i przyjaźń narodów Polski i Związku Radzieckiego.

Wspaniała Pałac Kultury i Nauki — przyszła siedziba Polskiej Akademii Nauk i innych centralnych instytucji naukowych oraz wielki ośrodek życia kulturalnego stolicy i całej Polski stworzy pod stawą dla jeszcze bujniejszego rozkwitu kultury polskiej.

Apel przedstawicieli kościołów i zrzeszeń religijnych ZSRR

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Wszystkich propozycji Światowej Rady Pokoju.

Oto zadania, jakie stawia przed wierzącymi wszystkich krajów świata sprawa utrwalenia pokoju.

Nie może być wątpliwości, że wszystkie religie są jednomyślnie, jeśli chodzi o utrwalenie pokoju, tak samo jak nie można wątpić, że każda z nich na swój sposób wielbi Boga. Wśród nas, ludzi wierzących, nie ma czcicieli zła i nieprawdy. Nie ma sług śmierci i zniszczenia. Nie ma nieprzyjaciół Boga. Przeciwnie, wszystkie wyznania, bez względu na istniejące różnice, popierają w człowieku dążenia do jedyniej prawdy. Wszystkie wyznania opromieniają niedoskonałą rzeczywistość idealami dobra i sprawiedliwości i rozszerzają nasz świat ziemski do nieba, a doczesne życie na ziemi do granic wieczności.

Dlatego też troska o między narodowy pokój jest przyrodzoną na religion. Nie ma próżno przedstawiciele wszystkich kościołów i zrzeszeń religijnych Związku Radzieckiego zebrał się dla omówienia sprawy obojczy pokoju. Naszej jednorodności w tej sprawie sprzyja pokojowa polityka Związku Radzieckiego, która demaskuje na każdym kroku podżegaczo do nowej wojny.

Atoli w krajach kapitalistycznych jeszcze nie wszyscy ludzie wierzący biorą udział w walce o pokój. Część chrześcijan jest odciągana od walki przez obłudną propagandę i przez autorytet niektórych przywódców duchownych, związanych w ten sposób z kołami imperialistycznymi. Niektóre narody wyznające islam lub buddyzm znajdują się pod uściskiem mocarstw imperialistycznych. Wyznawcy judaizmu, którzy zamieszkują liczne kraje świata, nie wszędzie podnoszą głos w obronie pokoju.

Do tych właśnie oszukanych, zastraszonych, wahających się i zlekających, lecz potrzebujących pokoju i wierzących w pokój ludzi, chcielibyśmy zapelować by uświadomili sobie wspólne niebezpieczeństwo i by przekonał się, że „pokój będzie utrzymany i utwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju we własne

ręce i będą broniły jej do końca”.

Z tą właśnie myślą zwracamy się z apellem przede wszystkim do chrześcijan, powiadając:

— Odpowiedzialność wazsza za utrzymanie pokoju jest szczególnie wielka, albowiem groźba wojny pochodzi od rządów mieniących się rządami chrześcijańskimi. Atoli ta okoliczność pozwala nam najbardziej pomyślnie służyć sprawie utrzymywania pokoju, co wymaga od was nie przekładania jakiegos ustroju społecznego nad inny, lecz tylko wierność wobec obowiązku religijnego.

I kiedy z należąca odwagą poczniecie skłaniać opinię publiczną na rzecz pokoju, to nie tylko wywrzećie dodatni wpływ na swe rządy, lecz o próżę tego zapobiegniecie zarzutowi ze strony narodów na leżących do innych wyznań, że życie wasze nie odpowiada wymogom wiary chrześcijańskiej.

Z gorącym apellem zwracamy się do duchownych i wierzących wyznania mahometanskiego i buddyjskiego w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych. Ciężkie doświadczenia przeszłości i nie mniej ciężka sytuacja tych narodów w chwili obecnej dowodzą, że wielkim dobrodziejstwem byłoby dla nich długotrwały pokój. Pakt Pokoju zawarty w ramach Organizacji Narodów Zjednoczo-

nych umożliwiłby tym narodom wywalczenie na drodze pokojowej prawa do samostanowienia i wypienienia zgrabnych skutków kolonialnej polityki mocarstw imperialistycznych.

Do czynnej walki o pokój wzywamy również wierzących Żydów na całym świecie, którzy potrzebują pokoju nie mniej niż wszystkie inne narody. Można by było nie wspominać o tym, gdyby do walki o pokój nie wzywały ich straszliwe ofiary Oświęcimia, Buchenwaldu, Dachau, Getta Warszawskiego i innych kwaterach ołtarzy ostatniej wojny światowej.

Tak więc w naszym apelu do kościołów, zrzeszeń religijnych, do duchowieństwa i wierzących wszystkich wyznań całego świata powtarzamy:

Jednoczcie się z narodami swych krajów w walce o pokój i postawcie swe rządy wobec konieczności porzucenia zgrabnej polityki wzniecania nowej wojny światowej!

Wówczas groźne chmury przesłaniające niebo, spłyną na ziemię nie gorejącą smołą, nie zabójczym gradem bomb atomowych i nie miliardami zażonych chorobami owadów, lecz zyciodajną rosą łaskawości, która będzie żywić sokami ziarna pokoju, zasiane przez nas w sercach ludzkich.

Niechaj pokój zapanuje na całym świecie!

Ukazał się nr. 5/55 „NOWYCH DRÓG”

Ukazał się Nr. 5/55 „Nowych Dróg”. Na treść numeru składają się: BOLESŁAW BIERUT — Zródła siły naszej partii. (Przemówienie wygłoszone na uroczystości akademickim w Warszawie dnia 18 kwietnia 1952 r.). JAKUB BERMAN — 40 rocznica „Prawdy”. (Referat na akademickim z okazji 40-lecia „Prawdy”). Artykuł wstępny — Zlot Młodzieży Przdawników — sprawa partii, sprawa narodu. WIKTOR KŁOSWICZ — Rozwijamy współzawodnictwo pracy, wzmacniamy walkę o plan. STEFAN JĘDRYCHOWSKI — Aktualne zagadnienia budownictwa. EUSTACJUSZ FURCZKO — Nauka i sztuka w Ludowej. LEON KRUCZKOWSKI — Cztery rocznice. WŁODZIMIERZ SOKORSKI — Nowe fabularne filmy polskie.

Z ŻYCIA PARTII KAROL KRAJEWSKI — Konferencja partyjno-techniczna w PaFaWagu. Głos z terenu. (Jak Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego Nr. 2 walczy o plan produkcyjny — Jan Cyganek — Warszawa: W walce o wykonanie zobowiązań dla uczczenia sześćdziesięciolecia urodzin towarzysza Bieruta i Świeta 1 Maja: PaFaWag — Feliks Otachel — Winoway: Chwałowo — Jan Guca i Jan Wolciechowski — Chraplewo (województwo). KONSULTACJE SEWERYN AJZNER — O demokracji wewnątrzpartyjnej. RECENZJE I BIBLIOGRAFIA Instytut Ekonomiczny Poln. „Wielki w lizbach w Polsce kapitalistycznej i w Polsce Ludowej”. (Red. J. K.). Listy do Redakcji.

24 domki w Jelonkach przekazane radzieckim budowniczym Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP). 16 bm. przekazana została radzieckim budowniczym Pałacu Kultury i Nauki pierwsza część osiedla mieszkaniowego w Jelonkach budowanego cał-

kowicie na koszt ZSRR. Na wielkim placu budowy osiedla gotowych jest na przyjęcie pierwszych lokatorów robotników, techników i inżynierów z ZSRR 18 domków jednorodzinnych i 11 domków wielorodzinnych.

Domki jednorodzinny składa się z 3 pokoiów, kuchni, łazienki, oszklonej werandy, piwnicy i obszernego strychu.

W domku wielorodzinnym będzie mieszkać 60 lokatorów w 14 pokojach 4-osobowych i 2-osobowych. Każdy domek posiada wspólną podręczną kuchnię, obszerną jadalnię i umywalnię.

Przekazane domki zostaną wkrótce umeblowane, wprowadzą się do nich pierwsi lokatorzy.

Jeden z największych zegarów na świecie montuje się na wysokościu Uniwersytetu Moskiewskiego

MOSKWA PAP. W tych dniach rozpoczęto montaż zegara wieżowego na wysokościu Uniwersytetu Moskiewskiego na Wzgórzach Lenińskich.

Zegar ten będzie jednym z największych na świecie.

Srednica tarczy zegarowej wynosi 9 m, długość strzałki minutowej — przeszło 4 m, a strzałki wskazującej godziny — 3,70 m. Tarcza zegarowa wykonana jest ze stali nierdzewnej, a cyfry odlane są z aluminium i wmontowane do polierowanego szkła.

„Wczasowe“ i „Zeglarz“ nowe gatunki papierosów

WARSZAWA (PAP). Przez myśl tytoniowy stale urozmaica asortyment swoich wyrobów. Ostatnio ukazały się w sprzedaży nowe papierosy „Wczasowe”. Są one sporządzone z mieszanek wyższych gatunków surowców krajowych i surowców importowanych.

W najbliższym czasie ukaze się na rynku nowy gatunek papierosów „Zeglarz”. Papierosy te będą odznaczały się lepszym żarzeniem się i spala niem tytoniu, a przez to — ja godniejszym dymem.



W akupowanym jeszcze przez kolonizatorów Saiponia warunki mieszkaniowe ludności miejscowej sprzycają się podstawowym zasadom higieny i bezpieczeństwa. Ostatnio w Saigonie wybuchł wielki pożar, który strawił całą dzielnicę robotniczą, gesto zabudowaną krytymi strzechą domkami.